



Sygn. akt III CSK 123/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa M. L. i L. L.

przeciwko M. Ł.

o ustalenie,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 13 września 2007 r.,

na rozprawie

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 lipca 2006 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie M. L. i L. L. wnieśli powództwo o ustalenie nieważności trzech umów zawartych między nimi a pozwaną M. Ł. dnia 6 lipca 2001 r.: umowy pożyczki, umowy lombardowej i umowy zlecenia, ewentualnie o obniżenie wysokości odsetek określonych w pkt V umowy pożyczki z dnia 6 lipca 2001 r. do wysokości stopy odsetek ustawowych.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2006 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo, zasądając solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 2.415 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. na rzecz adwokata S. N. kwoty po 2.928 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu każdemu z powodów.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 6 lipca 2001 r. powodowie zawarli z pozwaną, w formie aktu notarialnego, umowę pożyczki obejmującą również umowę zlecenia, na mocy której pozwana udzieliła powodom pożyczki pieniężnej, którą obowiązani byli zwrócić w umówionym terminie wraz z umownymi odsetkami. Na podstawie tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 września 2002r., sygn. akt [...], zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, Komornik Rewiru VI Sądu Rejonowego w K. prowadzi przeciwko powodom postępowanie egzekucyjne w celu wyegzekwowania należności objętej tym tytułem. Dokonane między stronami czynności prawne źródło miały swe w anonsie prasowym, w który pozwana reklamowała swe usługi, zaś powodowie przystąpili do tych czynności w celu uzyskania środków pieniężnych na spłatę długu wobec Banku Spółdzielczego w S., który był już przez tego wierzyciela egzekwowany. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, iż przed dniem 6 lipca 2001 r. strony nie знаły się, a po uzgodnieniu warunków, na jakich umowa pożyczki może być udzielona i przy zaakceptowanych sposobach zabezpieczenia jej zwrotu, doszło do zawarcia umowy lombardowej przy wykorzystaniu posiadanych przez pozwaną formularzy takich umów, a później do podpisania przez strony aktu notarialnego obejmującego umowę pożyczki, umowę zlecenia, ustanowienie hipoteki kaucyjnej i udzielenie pełnomocnictwa. Kwota pożyczki nie została przez powodów zwrócona

w umówionym terminie, stąd pozwana, poczynawszy od dnia 7 sierpnia 2001 r., naliczała odsetki w wysokości 2% dziennie z podatkiem VAT, a po upływie dalszego terminu uzyskała tytuł egzekucyjny obejmujący powyższą należność, który po nadaniu mu klauzuli wykonalności egzekwuje.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powództwo nie może być uwzględnione wobec braku po stronie powodów interesu prawnego, o jakim mowa w art. 189 k.p.c., bowiem niepewność prawna czy też niepewność stosunku prawnego łączącego strony i wynikające stąd zobowiązanie pieniężne zostało stwierdzone nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w K. i wobec powyższego powództwo główne podlega oddaleniu, zaś w stosunku do żądania ewentualnego stwierdził, iż i ono nie może być uwzględnione, gdyż nie są spełnione przesłanki z art. 388 § 1 k.c. prowadzące się do wykorzystania przez pozwaną przymusowego położenia powodów, co zresztą przyznali sami powodowie w akcie notarialnym.

Powodowie wnieśli apelację od wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że stwierdził nieważność umowy pożyczki i umowy zlecenia z dnia 6 lipca 2001 r. w całości oraz stwierdził nieważność umowy lombardowej zawartej pomiędzy M. L. i L. L. a M. Ł. w dniu 6 lipca 2001 r. w całości i zasądził od pozwanej na rzecz adwokata S. N. kwotę 11.712 zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie powodom nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. kwotę 3.600 zł tytułem wpisu od pozwu, od uiszczenia którego powodowie byli zwolnieni, zasądził od pozwanej na rzecz adwokata S. N. kwotę 5.856 zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie powodom nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. kwotę 3.600 tytułem wpisu od apelacji, od uiszczenia którego powodowie byli zwolnieni.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podkreślił, że prezentowane przez Sąd Rejonowy stanowisko o braku po stronie powodów interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. nie jest uzasadnione. Dopuszczalność powództwa o ustalenie zależy od istnienia jednego tylko warunku - istnienia interesu prawnego w ustaleniu. Tym samym powództwo to nie ma tylko charakteru prewencyjnego, gdyż nie wiąże

interesu prawnego powoda z zagrożeniem jego sfery prawnej przez pozwanego. Interes prawny, uzasadniający wniesienie powództwa, nie istnieje wówczas, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie. Dla uzasadnienia swojego żądania powodowie wywodzili istnienie interesu prawnego przez późniejsze wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego i przy tak przyjętej konstrukcji należy uznać, iż posiadają interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Tak rozumiany interes prawny powoduje uznanie dopuszczalności wytoczonego powództwa i w konsekwencji uznanie trafności zarzutu naruszenia art. 58 § 2 i § 3 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zastrzeżone w umowie pożyczki i umowie lombardowej odsetki nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz nie powodują nieważności obu umów w całości. Ustalenie nieważności umowy lombardowej oraz umowy pożyczki jest uzasadnione sprzecznością zastrzeżonych w nich odsetek umownych z zasadami współżycia społecznego, a wśród nich z powszechnie przyjętym w doktrynie i orzecznictwie zakazem „lichwy”. Wysokość odsetek umownych jest rażąco wygórowana i nie znajduje uzasadnienia ani w wysokości inflacji, ani w zyskach osiąganym w ramach normalnej działalności gospodarczej. Pogląd taki jest, zdaniem Sądu Okręgowego, zgodny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym m. in. w wyroku z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00 (OSP 2001, nr 3, poz. 48) oraz w wyroku z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00 (OSNC 2004, nr 4, poz. 55). Zastrzeżone odsetki w tej wysokości nie były usprawiedliwione ani ich funkcją, ani panującymi wówczas stosunkami gospodarczymi, zaś stanowiły przede wszystkim wynagrodzenie wierzyciela za korzystanie przez powodów z jego środków pieniężnych. W czasie zawierania rzeczonych umów odsetki ustawowe wynosiły 30% w skali roku, a od 15 grudnia 2001 r. 20%; zaś średnia inflacji wynosiła w 2000 r. 10,1%, a w 2001 r. - 5,5%. Uznając zatem nieważność postanowień umowy w zakresie zastrzeżonych w nich odsetek umownych, a ponadto z uwagi fakt, iż umowa lombardowa z dnia 6 lipca 2001 r. stanowi wypełniony formularz z wydrukowaną już na nim stopą odsetek w wysokości 2% dziennie oraz na fakt, iż pozwana zawodowo trudniła się udzielaniem tego typu pożyczek, stwierdzić należy, zdaniem Sądu Okręgowego, iż bez tak wysokich odsetek umowy te w ogóle nie zostałyby zawarte. Sprawia to, że zgodnie z art. 58 § 2 k.c. i art. 58 § 3 *in fine* k.c. zakwestionowane czynności

prawne są nieważne w całości, w tym również umowa zlecenia, na mocy której wierzyciel (pозwana) został uprawniony do zbycia nieruchomości powodów w razie uznania, że dług nie zostanie spłacony. Takie zastrzeżenie stanowi obejście zakazu zbywania nieruchomości pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 157 k.c.) oraz jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ daje wierzycielowi prawo swobodnego dysponowania całym majątkiem powodów, nawet po spłacie długu, z uwagi na fakt, że w akcie notarialnym zastrzeżono, iż pełnomocnictwo do zbycia nieruchomości jest nieodwołalne. Wskazać również należy, choć z uwagi na rozstrzygnięcie przyjęte przez Sąd Okręgowy nie ma to znaczenia, iż w chwili zawierania pożyczki powodowie znajdowali się w przymusowej sytuacji, wbrew złożonemu przez nich oświadczeniu zawartemu w akcie notarialnym, gdzie, jak uczy doświadczenie życiowe, od tak złożonego oświadczenia pozwana M. Ł. uzależniała zawarcie umowy i bez podpisania tego oświadczenia powodowie nie uzyskaliby pożyczki.

Pозwana w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 189 k.p.c. oraz art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W okolicznościach niniejszej sprawy powstaje przede wszystkim wątpliwość, czy w sprawie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia (a wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości) powinien wziąć pod uwagę z urzędu, czyli bez potrzeby wskazywania jej przez stronę (art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c.). Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona”. Według art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Natomiast stosownie do art. 504 § 2 k.p.c., dotyczącego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku. Ocena tożsamości stron, podstawy sporu i przedmiotu rozstrzygnięcia w sprawie zakończonej nakazem zapłaty, a następnie odniesienie wyników tej oceny do żądania zgłoszonego w niniejszym postępowaniu, mogłaby

prorowadzić do wniosku, że między obiema sprawami zachodzi przedmiotowa i podmiotowa tożsamość, która uzasadniałaby stwierdzenie, iż orzeczenie rozstrzygające tamtą sprawę powoduje dla sprawy obecnie rozpatrywanej powstanie stanu powagi rzeczy osądzonej. Zgodnie z paremią *ne bis in idem*, nie można między tymi samymi stronami i o ten sam przedmiot prowadzić ponownego procesu, ponieważ pozew wniesiony pomimo powagi rzeczy osądzonej podlegać będzie odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie oraz we wcześniejszej sprawie rozpoznanej w postępowaniu upominawczym niewątpliwie zachodzi tożsamość stron procesu. Takiego stwierdzenia nie podważa fakt, że w obecnie rozpatrywanym sporze strony występują w odwrotnych rolach procesowych. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 sierpnia 1998 r. (I PKN 266/98, OSNAP 1999, nr 17, poz. 554), powaga rzeczy osądzonej prowadzi do nieważności postępowania między tymi samymi stronami bez względu na to, że w ponownym procesie występują one w odmiennych rolach procesowych.

W kwestii przedmiotowej tożsamości obu spraw można by twierdzić, że żądania zapłaty i ustalenia nieważności czynności prawnej odnoszą się do tych samych okoliczności faktycznych – zawarcia umów, z których miał wynikać, zdaniem pozwanej (powódki w sprawie nakazowej), obowiązek zapłaty spornych kwot. O tożsamości przedmiotu sporu mogłoby świadczyć to, że chociaż pierwsza ze spraw miała za przedmiot rozstrzygnięcie o zapłacie, natomiast w drugiej z nich ocenie Sądu poddano ustalenie nieważności umowy, żądanie zapłaty mieści w sobie *implicite* żądanie ustalenia, czy strony związane są stosunkiem prawnym, z którego miałby wynikać obowiązek zapłaty. Pogląd o istnieniu takiej tożsamości wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71 (OSNCP 1971, nr 12, poz. 226), rozważając właśnie tożsamość przedmiotu sporu na tle spraw o ustalenie i zapłatę. Można by zatem twierdzić, że Sąd Okręgowy, oceniając zasadność żądania zapłaty, dokonał wiążących ustaleń co do istnienia łączącego strony stosunku prawnego. Wobec podnoszenia obecnie przez pozwanych twierdzeń, kwestionujących ustalenia dokonane już wcześniej w sprawie o zapłatę, ponowne wyrokowanie o istnieniu obowiązku zapłaty wynikającego z zawartych wcześniej umów naruszałoby zatem powagę rzeczy

osądzonej. Z drugiej jednak strony należy podkreślić, że w postanowieniu z dnia 30 stycznia 1969 r., II CZ 212/68 (OSPika 1969, nr 9, poz. 202) Sąd Najwyższy przyjął, iż żądanie ustalenia, w jakim zakresie strona pozwana będzie zobowiązana do płacenia renty w przyszłości, nie jest identyczne z roszczeniem o świadczenie renty, dlatego prawomocne oddalenie tego żądania nie może uzasadniać rzeczy osądzonej w sprawie o zasądzenie renty. Istotna jest poza tym okoliczność, podniesiona w odpowiedzi powodów na skargę kasacyjną, że niniejsza sprawa dotyczy ważności trzech umów, podczas gdy wcześniejszy nakaz zapłaty wynika z umowy pożyczki. Należy też wskazać, że do ustalenia tożsamości roszczeń istotna jest nie tylko tożsamość przedmiotu roszczenia, ale również tożsamość podstawy faktycznej roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 481/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., I CSK 479/06, niepubl.). W rozpatrywanych tu sprawach podstawy faktyczne roszczeń są odmienne. W niniejszej sprawie została bowiem zakwestionowana ważność trzech umów jako zawartych między stronami nie tylko sprzecznie z ustawą, ale również zasadami współżycia społecznego. Z tych powodów Sąd Najwyższy nie stwierdził nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym w niniejszej sprawie.

Skoro w niniejszej sprawie należało uznać, że nie zachodzi nieważność postępowania, trzeba zauważyć, iż skarżąca nie kwestionowała ustalenia Sądu Okręgowego co do nieważności bezwzględnej zawartych przez powodów z pozwaną trzech umów ze względu na ich sprzeczność z ustawą i zasadami współżycia społecznego. Skarżąca podniosła jedynie, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny interesu prawnego pozwanych niezbędnego do uwzględnienia powództwa ustalającego oraz doprowadził do naruszenia art. 365 i 366 k.p.c. Zarzut ten jest niezasadny. Wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy o ustalenie jest bowiem interes powodów wyrażający się w podnoszonym przez nich zamiarze wystąpienia z powództwem przeciwegzekucyjnym (art. 840 k.p.c.) – bez względu na to, czy powództwo to będzie mogło być uwzględnione, czy też zostanie oddalone. Ocena interesu prawnego nie powinna bowiem iść tak daleko, aby Sąd rozpoznający sprawę o ustalenie przyjmował brak tego interesu (a w konsekwencji – oddalał powództwo o ustalenie z uwagi na brak interesu prawnego) stwierdzając

niezasadność dalszych żądań wywodzonych z wyroku ustalającego i prognozując, że te żądania zostaną w przyszłości oddalone w kolejnych sprawach wytoczonych przez powodów. Z tego punktu widzenia należy przyjąć, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umów, a istnienia tego interesu nie podważa fakt, że powództwo przeciwegzekucyjne może w przyszłości zostać oddalone jako niezasadne. Nie można bowiem ograniczać powodom możliwości merytorycznego zbadania żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego tylko z tej przyczyny, że wątpliwe jest wygranie przez nich kolejnej sprawy, w której podnoszony byłby fakt nieważności umów stwierdzony w niniejszym postępowaniu.

Zarzuty naruszenia art. 365 i 366 k.p.c. zostały powołane błędnie, co wynika już z wyżej przedstawionych rozważań dotyczących nieważności postępowania, nie mogą zatem być uwzględnione. Niezależnie od tego należy jednak stwierdzić, że w obu tych zarzutach, oprócz powołania art. 365 i 366 k.p.c., powinien być także wskazany przepis określający skutki prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, czyli art. 504 § 2 k.p.c. Skoro w skardze kasacyjnej wspomniano o podważaniu skutków prawomocności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, powinien być dodany także normatywny łącznik pozwalający do prawomocnego nakazu zapłaty stosować przepisy dotyczące podmiotowego zakresu związania prawomocnym orzeczeniem (czyli wyrokiem lub postanowieniem) oraz określające zakres wynikającej z prawomocnego wyroku powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ orzekł jak w sentencji.